



12.

Wartość własnej płci oraz jej akceptacja

I. PROSPEKT WARTOŚCI



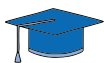
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Poznanie własnej sfery uczuciowej



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Akceptacja i postawa szacunku względem płci własnej i drugiego człowieka



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Poznanie różnicy między męskością a kobiecością.

- Odkrycie wartości swojej płci¹.
- Płeć jako zadanie.
- Godność płci na każdym etapie jej naturalnego rozwoju.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Należy rozpoznać swoją tożsamość płciową i wynikające z niej zadania².
- Należy akceptować swoją płeć.
- Należy uczyć się odpowiedzialności za swoją płeć.

Zasady

- Odkrywam specyfikę swojej płci.
- Staram się zrozumieć różnice płci drugiej osoby.
- Odkrywam swoją rolę jako chłopca – mężczyzny lub dziewczynki – kobiety w społeczeństwie i kulturze.
- Rozumiem i szanuję osobę innej płci.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Wzajemny szacunek rodziców jest świadectwem takiej samej godności obu płci.
- Ojciec i matka odgrywają niezbędną rolę w przeżywaniu przez dziecko własnej płci.
- Poprawna relacja syna z matką oraz córki z ojcem decyduje o prawidłowym podejściu dziecka do swojej tożsamości płciowej.
- Miłość rodziców właściwie kształtuje psychiczną płeć dziecka.
- Relacje seksualne rodziców nabierają specjalnej wartości i godności – są znakiem miłości ludzkiej, małżeńskiej.

¹ „Płciowość określa mężczyznę i kobietę nie tylko na płaszczyźnie fizycznej, ale także psychicznej i duchowej, znacząc każde z nich odmiennym wyrazem. Jest ona także rzeczywistością, dzięki której człowiek rozpoznaje siebie jako osobę ludzką”. A. Świerczek, *Ciało ludzkie*, w: *Encyklopedia bioetyki*, dz. cyt., s. 90.

² „[...] Cieleśność ludzka oraz związana z nią płciowość nie jest czymś czysto biologicznym, ale odnosi się do wewnętrznej istoty osoby. Określa mężczyznę i kobietę nie tylko w płaszczyźnie fizycznej, ale także psychicznej i duchowej, znacząc każde z nich odmiennym wyrazem”. *Człowiek – osoba – płeć*, dz. cyt., s. 256.

Zasady

- Pomagam dziecku odkrywać wartość płci.
- Pełniąc rolę matki lub ojca, uczę młodego człowieka, w jaki sposób wypełnia się powołanie danej płci.
- Żyję w taki sposób, aby moje relacje ze współmałżonkiem świadczyły o wzajemnym szacunku, miłości, ale również o podziale ról należnych danej płci.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Należy wychowywać do wzajemnego poszanowania między chłopcami i dziewczętami.
- Należy uświadamiać uczniom ich powołanie, które wyznacza dana płeć.
- Życie seksualne jest zarezerwowane tylko dla relacji małżeńskich.

Zasady

- Wyznaczam w klasie zadania adekwatne do predyspozycji wpisanych w określoną płeć.
- Męskość i kobiecość formuję we wzajemnych odniesieniach u chłopców i dziewcząt.
- Wspólnie z uczniami szukam dobrych wzorców relacji męsko-damskich.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie wspólnie przygotowują listę cech właściwych mężczyźnie i kobiecie. Listy te wymienia się następnie pomiędzy uczniami i uczennicami. Po korekcie, tworzy się „kodeks” zachowań i wartości właściwych danej płci, z uwzględnieniem odpowiedzialności za powołanie przysługujące kobiecie i mężczyźnie.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

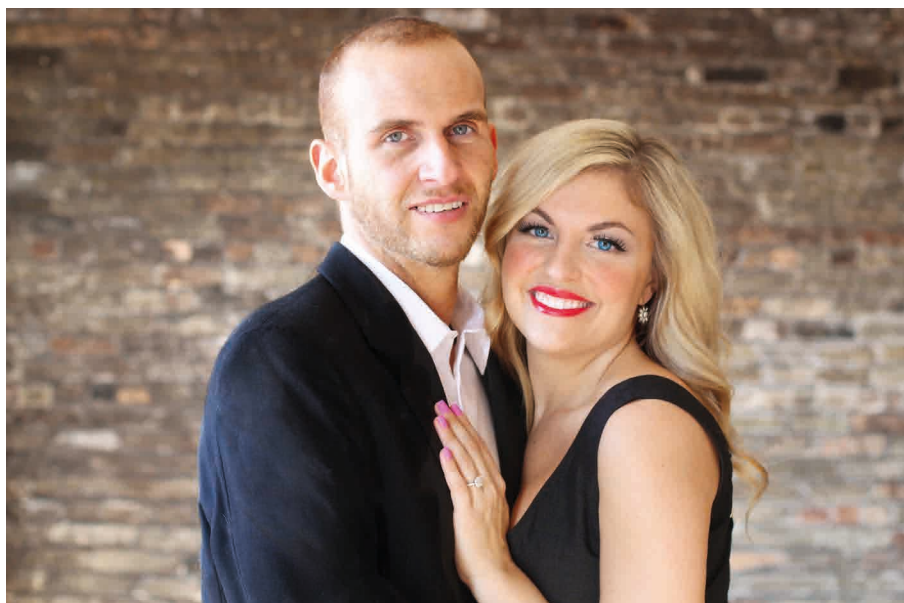
Uczeń akceptuje swoją płeć, jest świadomy jej wartości, rozpoznaje swoje powołanie jako mężczyzny albo kobiety. Jednocześnie szanuje płeć odmienną. Spotkanie z osobą płci odmienną pomaga odkrywać własną tożsamość.

W rodzinie właściwe relacje między rodzicami i rodzeństwem gwarantują prawidłowy rozwój płciowy młodego człowieka.

1.10. ZAGROŻENIA



Mogą zacierać się różnice między kobietą i mężczyzną, co powoduje deformacje osobowości (kobieta wykonuje prace i zadania przeznaczone dla mężczyzn, natomiast mężczyzna traci poczucie odpowiedzialności). Brak akceptacji jednego z rodziców prowadzi do negacji swojej płciowości i zagubienia sensu swojego powołania. Brak odpowiednich wzorców w przeżywaniu płciowości powoduje, że płeć sprowadza się do wymiaru wyłącznie seksualnego (zamiast odkrywać godność, odpowiedzialność i rolę kobiety lub mężczyzny, postrzega się osoby jako obiekty seksualne). Młodzież zbyt wcześnie podejmuje życie seksualne, pomijając trud kształcenia postawy czystości.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Kobieta i mężczyzna pod względem fizycznym różnią się. Młody człowiek, poznający swoje ciało, uczy się tych różnic, odkrywa specyfikę swojej płci. Płeć definiuje osobowość.

We wczesnej fazie dorastania zaczyna się proces kształtowania tożsamości i przygotowania do zadań okresu dorosłości. Dużą rolę w kształtowaniu świadomości płciowej i poznawania wartości swojej płci ma rodzina, szkoła, znajomi. W okresie dojrzewania emocje odgrywają dużą rolę. Szybko się zmieniają: od euforii po smutek. Czasem młody człowiek nie akceptuje siebie w danej chwili życia, to znaczy że „oskarża” to, czego nie ma, nie doceniając tego, co ma.

Istnieją pewne utarte schematy związane z wyglądem, sposobem zachowania, które odróżniają mężczyzn i kobiety. Ważne jest, aby znać wartość swojej płci i ją akceptować. Trzeba być tolerancyjnym dla innych. Człowiek tolerancyjny szanuje poglądy, zachowania, upodobania innych – nawet jeśli różnią się od jego własnych. Nie wszyscy muszą być jednakowi. Jeśli jesteśmy dobrzy dla innych, uszlachetniamy się i stajemy się piękni i potrzebni.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Anna Onichimowska (ur. 1952) – autorka książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Píše także scenariusze filmowe i teatralne, programy radiowe i telewizyjne. Do jej najbardziej znanych utworów należą: *Najwyższa góra świata*, *Dobry potwór nie jest zły* oraz *Lot Komety*. W swoich utworach porusza trudne tematy, ważne dla dzieci i młodzieży. Zbiór opowiadań *Najwyższa góra świata* został wpisany na Międzynarodową Honorową Listę im. H.Ch. Andersena. Twórczość Anny Onichimowskiej tłumaczona jest na wiele języków europejskich, a nawet na chiński i koreański.

Jako pierwszy oglądaliśmy rysunek Jacka. Pani powiedziała, że jest to portret, bo jego tatuś miał na tym rysunku tylko głowę. Miał też długie czarne wąsy, a pod nimi szeroki uśmiech. Tatuś Michała, ubrany w duże czerwone kalosze, był bardzo gruby, a tatuś Małgosi – nosił okulary. W końcu pani pokazała mój rysunek i wtedy wszystkie dzieci zaczęły się śmiać. Pani również się śmiała i powiedziała, że coś mi się pomyliło i że miałem narysować tatusia, a nie mamusię.

– To jest mój tatuś – oburzyłem się.

– To dlaczego ma warkoczyk i kolczyk w uchu? – spytała pani.

Nie bardzo wiedziałem, co na to odpowiedzieć. Nigdy się nad tym nie zastanawiałem.

– Jedni tatusiowe mają wąsy, inni okulary, a jeszcze inni warkoczki – tłumaczyłem, ale wszyscy znowu zaczęli się śmiać, a pani powiedziała, że to niezupełnie to samo i spytała, czy mój tatuś gra w jakimś zespole.

– Nie – pokręciłem głową. – Na niczym nie gra. Chodzi do pracy, a w domu siedzi przy biurku albo gotuje.

– Ty wcale nie masz tatusia, tylko dwie mamusie! – wypalił Michał i znów wszystkim bardzo się to podobało.

[...] Następnego dnia [...] wspiąłem się na palce – najwyżej jak mogłem – i pociągnąłem tatusia za warkoczek. Opowiedziałem, co się zdarzyło [...].

– Nie wszyscy muszą być jednakowi – wzruszył ramionami tatuś, kiedy skończyłem. – A tobie też nie podoba się mój warkocz?

– Nie wiem – wyjąkałem. – Chyba mi się podoba – dodałem niepewnie. – Tylko że się za nami oglądają. I czasem się śmieją. I teraz już wiem, dlaczego.

– Dlaczego?

– No bo panowie nie noszą warkoczy.

– Dlaczego? – powtórzył znów z uśmiechem tatuś.

– Bo warkocze noszą dziewczyny – wypaliłem. – A ja bym nie chciał wyglądać jak dziewczyna.

– A uważasz, że ja wyglądam jak dziewczyna?

Pogłaskałem go po warkoczku i roześmiałem się. No, nie. Tego o moim tatusi w żadnym wypadku nie dałoby się powiedzieć.

– To po co nosisz warkocz? – Nie dawałem jednak za wygraną. – I kolczyk w uchu?

– Bo to wydaje mi się zabawne – powiedział tatuś. – I jest modne.

– Ale ty przecież nawet nie grasz na gitarze. Ani na bębnie. Ani na niczym innym – przypomniały mi się zarzuty pani w przedszkolu. – Co ty właściwie robisz, tatusi? – zaciekałem się.

– Jestem architektem – wyjaśnił, ale nic mi to nie powiedziało. Widząc moją minę, dodał: – Projektuję domy. To znaczy wymyślam je i potem rysuję.

A. Onichimowska,
Najwyższa góra święta,
w: A. Klimowicz,
M. Derlukiewicz, Nowe
Słowa..., dz. cyt.,
s. 125-126.

Pani w przedszkolu poleciła dzieciom narysować swojego tatę. Później wszyscy oglądali rysunki. Każde dziecko mówiło kilka zdań o tacie. Ojcowie byli grubi albo chudzi, w okularach lub bez, w fartuchach, kaloszach, uśmiechnięci lub nie. Łączyło ich jedno – wyglądali zgodnie z ogólnie przyjętym wizerunkiem mężczyzny. Wizerunkiem, jaki znają małe dzieci.

Niemiała sytuacja zaistniała, kiedy nauczycielka zaprezentowała rysunek Kubę. Jego tata miał warkoczek na głowie i kolczyk w uchu. Dzieci śmiały się, ponieważ było to sprzeczne z wizją mężczyzny, którą dotychczas znały. Tata wyjaśnił chłopcu, że nie wszyscy muszą wyglądać podobnie. Każdy może wyglądać, jak chce.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Bóg stworzył człowieka mężczyzną i kobietą, wprowadzając przez to w całe dzieje ludzkości ową szczególną „dwoistość” przy całkowitej równości, gdy chodzi o godność osobową oraz zdumiewającej komplementarności, gdy chodzi o podział przymiotów, właściwości i zadań, związanych z męskością i kobiecością istoty ludzkiej.

PS 12.

Człowiek jako mężczyzna i kobieta, „od początku” – całe życie ludzkiej zbiorowości – wspólnoty, społeczności, społeczeństwa noszą znamię tej pierwotnej dwoistości. Stanowi o niej męskość i kobiecość poszczególnych osób, a każda wspólnota czy społeczność czerpie z tej dwoistości swą szczególną charakterystykę i szczególne bogactwo we wzajemnym dopełnianiu się osób.

LdR 6.

Jeśli mówimy tutaj o naturze, to nie mamy na myśli po prostu systemu procesów biologicznych. Jest tutaj mowa o czymś znacznie głębszym: chodzi o to, że przed wszystkimi strukturami porządkującymi – w samym człowieku – istnieją prawa pochodzące z jego natury. Idea praw człowieka

jest w tym sensie ideą rewolucyjną: sprzeciwia się absolutyzmowi państwowemu i despotyzmowi pozytywnego ustawodawstwa. Jest też jednak ideą metafizyczną: w samym bycie tkwi etyczne i prawne roszczenie. Nie jest on ślepą materialnością, którą można potem dowolnie formować według czystej celowości. Natura nosi w sobie ducha, nosi etos i godność, i w ten sposób rości sobie prawo do naszego wyzwolenia i jednocześnie jego miary.

Elementarz Benedykta XVI Josepha Ratzingera dla pobożnych..., dz. cyt., s. 35-36.



Widzimy więc, w jakim sensie miłość potrzebuje prawdy. Jedynie kiedy jest oparta na prawdzie, miłość może przetrwać w czasie, przewyciężyć ulotność chwili pozostać mocna, by wspierać wspólną drogę. Jeśli miłość nie ma odniesienia do prawdy, podlega zmienności uczuć i nie wytrzymuje próby czasu. Natomiast prawdziwa miłość jednoczy wszystkie wymiary naszej osoby i staje się nowym światłem na drodze prowadzącej do życia wielkiego i pełnego. Bez prawdy miłość nie może dać trwałej więzi, nie potrafi wyprowadzić naszego „ja” z jego izolacji ani uwolnić go od przemijalności, by budować życie i przynosić owoc.

LF 27.



Rdz 1,26-27;
por. J 19,25-27.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!” Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.



KKK 146;
por. 111; 147.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Męskość” i „kobiecość” odróżniają między sobą dwie jednostki o jednakowej godności, nie wyrażają one jednak równości statycznej, gdyż cechy właściwe kobiecości różnią się od cech męskich, a ta różnorodność w równości jest ubogacająca i nieodzowna dla harmonijnego ludzkiego współistnienia.



IV. LITERATURA

- Antonelli M., *W poszukiwaniu zagubionego ciała. Zaproszenie do refleksji*, tłum. K. Kozak, wyd. Jedność, Kielce 2006.
- Cohen R., *Wyjść na prostą. Rozumienie i uzdrawianie homoseksualizmu*, tłum. A. Jankowiak, Wydawnictwo M, Kraków 2005.
- Człowiek – osoba – płeć*, red. M. Wójcik, wyd. Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 1998.
- Elementarz Benedykta XVI Josepha Ratzingera dla pobożnych, zbuntowanych i szukających prawdy*, wybrał i oprac. M. Zawada, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008.
- Franciszek, *Encyklika Lumen fidei*, Wydawnictwo M, Kraków 2014.
- Góralczyk P., *Wychowawcza etyka seksualna*, wyd. Apostolicum, Ząbki 2000.
- Grądzka M., *Piast Kołodziej*, w: A. Klimowicz, M. Derlukiewicz, *Nowe Słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy czwartej szkoły podstawowej*, wyd. Nowa Era, Warszawa 2018, s. 163-164.
- Jan Paweł II, *List Parati semper*, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 251-275.



- Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, red. S. Małysiak, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 641-752.
- Jan Paweł II, *List Gratissimam sane do rodzin*, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 358-399.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Olech J., *Dynastia Miziołków*, Wydawnictwo Literatura, Łódź 2018.
- Ombach M., *W drodze do prawdziwej miłości*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2002.
- Onichimowska A., *Najwyższa góra świata*, w: A. Klimowicz, M. Derlukiewicz, *Nowe Słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy czwartej szkoły podstawowej*, wyd. Nowa Era, Warszawa 2018, s. 125-126.
- Pawlukiewicz P., *Porozmawiajmy spokojnie o tych sprawach*, wyd. Liberton, Warszawa 1998.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
- Póltawska W., *Przygotowanie do małżeństwa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002.
- Regulska A., *Wartość czystości seksualnej. Analiza etyczno-pedagogiczna*, wyd. Maternus Media, Tychy 2007.
- Świerczek A., *Ciało ludzkie*, w: *Encyklopedia bioetyki. Personalizm chrześcijański. Głos Kościoła*, red. A. Muszala, wyd. Polwen, Radom 2005, s. 86-90.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. TN KUL, Lublin 2015.

